

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lipca 2021 r.

**Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:**

Przewodnicząca – sędzia: Urszula Iwanowska (spr.)

Sędziowie: Jolanta Hawryszko

R. M.

po rozpoznaniu w dniu 16 lipca 2021 r., w S. na posiedzeniu niejawnym

**sprawy z odwołania M. C.**

**przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.**

**o przeliczenie emerytury**

**na skutek apelacji ubezpieczonej od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 30 kwietnia 2021 r., sygn. akt VI U 499/21**

**oddala apelację.**

**Jolanta Hawryszko Urszula Iwanowska Romana Mrotek**

III A Ua 287/21

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 12 stycznia 2021 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. ponownie ustalił M. C. wysokość emerytury przyznanej na podstawie art. 24 ustawy emerytalnej od 13 sierpnia 2013 r. wskazując, że wysokość tej emerytury wyniosła od 12 sierpnia 2013 r. 1.765,41 zł, zaś od 1 stycznia 2021 r. - 2.145,16 zł. Tak ustalona emerytura jest nadal świadczeniem mniej korzystnym od dotychczas pobieranej wcześniejszej emerytury przyznanej decyzją z dnia 3 czerwca 2008 r., wobec czego organ rentowy zdecydował o kontynuowaniu wypłaty świadczenia dla ubezpieczonej w korzystniejszej wysokości czyli emerytury wcześniejszej.

W odwołaniu od powyższej decyzji M. C. wniosła o ponowne ustalenie wysokości emerytury od 12 sierpnia 2013 r. w wyższej prawidłowej wysokości oraz wypłacenie wyrównania za okres od 12 sierpnia 2013 r. do nadal wskazując, że wyliczenie emerytury winno nastąpić w wysokości wyliczonej na podstawie wskaźnika średniego dalszego trwania życia z art. 26 ustawy emerytalnej z datą faktycznego poprawnego rozpoznania wniosku o przyznanie emerytury, tj. z daty bieżącej i pozostałych danych, o których mowa w art. 25 ust. 1 ustawy emerytalnej również z tej daty, tj. kwoty składek na ubezpieczenie emerytalne, z uwzględnieniem waloryzacji składek zewidencjonowanych na koncie do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc rozpoznania niniejszego wniosku tj. przyznania emerytury zgodnie z Konstytucją RP, a także zwaloryzowanego kapitału początkowego oraz kwot zewidencjonowanych na subkoncie. Odwołująca podkreśliła, że wszystkie te wartości winny być uwzględnione w aktualnych kwotach i przy uwzględnieniu jej aktualnego wieku.

W uzasadnieniu swojego odwołania ubezpieczona obszernie odniosła się m.in. do orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego RP z dnia 6 marca 2019 r., na zakończenie wskazując, że w świetle tego wyroku wadliwe działania

ZUS nie mogą obciążać ubezpieczonej. Zdaniem odwołującej się wobec faktu, że dopiero na obecnym etapie ma nastąpić rozpoznanie jej wniosku i ustalenie faktyczne jej prawa do emerytury zasadnym jest rozpoznanie tego wniosku w sposób wskazany wyżej. Według ubezpieczonej inna interpretacja przepisów doprowadziłaby bowiem do jej pokrzywdzenia skutkując tym, że wskutek wad i zaniechań działania organów państwa jej świadczenie jest zaniżone.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując dotychczasową argumentację.

Wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2021 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

M. C. urodziła się w dniu (...)

Decyzją z dnia 3 czerwca 2008 r. przyznano ubezpieczonej emeryturę na podstawie art. 29 w zw. z art. 46 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Do ustalenia wysokości emerytury uwzględniono 25 lat i 1 miesiąc okresów składkowych oraz 8 lat i 4 miesiące okresów nieskładkowych. Do ustalenia podstawy wymiaru emerytury przyjęto przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 10 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu zatrudnienia (od 1988 r. do 1997 r.) i wskaźnik wysokości podstawy wymiaru 93,14%. Podstawa wymiaru obliczona przez pomnożenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru przez kwotę bazową obowiązującą na dzień przyznania emerytury, tj. 2.275,37 zł wyniosła 2.119,28 zł. Wysokość świadczenia ustalono na kwotę 1.360,74 zł (do wypłaty od 1 lipca 2008 r. 1.134,27 zł).

W sierpniu 2013 r. ubezpieczona złożyła wniosek o przyznanie emerytury w powszechnym wieku emerytalnym, który rozpoznano decyzją z dnia 11 października 2013 r. przyznającą emeryturę od dnia 12 sierpnia 2013 r., tj. od osiągnięcia wieku emerytalnego. W decyzji tej wysokość emerytury ustalono według zasad wynikających z art. 26 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Podstawa obliczenia emerytury ustalona w kwocie 447.883,49 zł uległa pomniejszeniu o kwoty wypłaconych emerytur, tj. o 96.067,36 zł. Podstawa obliczenia emerytury ustalona na nowo podlegała podziałowi przez średnie dalsze trwanie życia, tj. przez 253,70 miesięcy. Kwota składek zewidencjonowanych na koncie ubezpieczonej z uwzględnieniem waloryzacji wyniosła 23.501,15 zł, kwota zwaloryzowanego kapitału początkowego wyniosła 424.382,34 zł, wyliczona emerytura wyniosła 1.386,74 zł. Wysokość emerytury została obliczona następująco:  $[(23.501,15 + 424.382,34) - 96.067,36 \text{ zł}] / 253,70 = 1.386,74 \text{ zł}$ .

Wobec zbiegu prawa do dwóch świadczeń emerytalnych Zakład stwierdził, że kwota emerytury powszechnej ustalona do wypłaty okazała się mniej korzystna od wysokości emerytury wcześniejszej, dotychczas wypłacanej (w wysokości 1.816,88 zł, do wypłaty 1.513,36 zł miesięcznie), a zatem organ uznał, że kontynuował będzie wypłatę świadczenia wyższego, tj. emerytury wcześniejszej.

W dniu 15 listopada 2019 r. M. C. złożyła w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Oddziale w S. wniosek o ponowne ustalenie wysokości emerytury w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2019 r. wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu. Dwoma decyzjami z dnia 4 grudnia 2019 r. organ rentowy odmówił przywrócenia terminu do wniesienia skargi o wznowienie postępowania oraz odmówił wznowienia postępowania w sprawie.

W dniu 12 stycznia 2021 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. wydał z urzędu decyzję będącą przedmiotem niniejszego postępowania, obliczając wysokość emerytury od podstawy obliczenia niepomniejszonej o kwoty pobranych wcześniej emerytur. Podstawa obliczenia emerytury wyniosła 447.883,49 zł (23.501,15 + 424.382,34 zł). Wysokość emerytury od 12 sierpnia 2013 r. ustalono na 1.765,41 zł. Organ wskazał, że przy ustalaniu wysokości emerytury uwzględnił wszystkie zmiany w wysokości świadczenia, jakie miały miejsce od dnia jej przyznania do dnia 31 grudnia 2020 r., w tym zmiany wynikające z waloryzacji, jakimi emerytura była objęta oraz zmiany wynikające z załatwienia zgłoszonych wniosków. Wysokość emerytury od 1 stycznia 2021 r. Zakład ustalił na kwotę 2.145,16 zł, wskazując że tak ustalona emerytura jest nadal świadczeniem mniej korzystnym od dotychczas pobieranej

wcześniejszej emerytury przyznanej decyzją z dnia 3 czerwca 2008 r., wobec czego Zakład będzie kontynuował wypłatę emerytury wcześniejszej.

Po ustaleniu powyższego stanu faktycznego oraz na podstawie przepisów prawa niżej powołanych Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że zgodnie z art. 194i ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t. j. Dz. U. z 2020 r., poz. 53 ze zm.; powoływana dalej jako: ustawa emerytalna) do ustalenia podstawy obliczenia emerytury, o której mowa w art. 24, ubezpieczonego urodzonego w 1953 roku, nie stosuje się przepisu art. 25 ust. 1b, jeżeli wniosek o przyznanie tej emerytury zgłosi w terminie 6 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy z dnia 19 czerwca 2020 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. poz. 1222; powoływana dalej jako: ustawa zmieniająca), pod warunkiem, że prawo do emerytury przed osiągnięciem wieku emerytalnego ma ustalone na podstawie wniosku złożonego przed dniem 1 stycznia 2013 r. Ustawa zmieniająca weszła w życie w dniu 10 lipca 2020 r.

Dalej Sąd ten wskazał, że zgodnie z art. 194j ust. 1 ustawy emerytalnej, kwotę emerytury przyznanej na podstawie art. 24 ubezpieczonemu urodzonemu w 1953 roku, który wcześniej pobierał emeryturę wymienioną w art. 25 ust. 1b na podstawie wniosku złożonego przed dniem 1 stycznia 2013 r., ustala się ponownie od podstawy ustalonej z zastosowaniem art. 194i. Przeliczeniu podlega podstawa obliczenia emerytury przyjęta w decyzji o ustaleniu prawa do emerytury (art. 194j ust. 2 tej ustawy). Nadto do ustalenia nowej kwoty emerytury przyjmuje się średnie dalsze trwanie życia przyjęte w decyzji o ustaleniu prawa do emerytury, a następnie uwzględnia się kolejne zmiany wysokości świadczenia (art. 194j ust. 3 ustawy). Emerytura w ponownie ustalonej wysokości przysługuje od dnia, od którego podjęto wypłatę emerytury przyznanej na podstawie art. 24, a w przypadku gdy prawo do tej emerytury było zawieszone - od dnia, od którego mogłaby być podjęta jej wypłata (art. 194j ust. 4 ustawy).

W myśl art. 194j ust. 5 ustawy emerytalnej, jeżeli ponownie ustalona wysokość emerytury przyznanej na podstawie art. 24 jest wyższa od wypłacanej dotychczas, emerytowi wypłaca się wyrównanie. Kwotę wyrównania stanowi różnica między sumą kwot emerytur, jakie przysługiwałyby w okresie od dnia, o którym mowa w ust. 4, do dnia wydania decyzji, o której mowa w ust. 1, z uwzględnieniem ich waloryzacji, a sumą kwot wypłaconych w tym okresie.

Zgodnie zaś z art. 24 ust. 1 ustawy emerytalnej – w brzmieniu obowiązującym w dacie nabycia przez ubezpieczoną prawa do emerytury w wieku powszechnym, tj. w 2013 roku – ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku emerytalnego określonego w ust. 1a i 1b, z zastrzeżeniem art. 46, 47, 50, 50a, 50e i 184. W przypadku kobiet urodzonych w okresie od dnia 1 kwietnia 1953 r. do dnia 30 czerwca 1953 r. (czyli m.in. ubezpieczonej urodzonej (...)) wiek emerytalny wynosił co najmniej 60 lat i 2 miesiące (art. 24 ust. 1a pkt 3 ustawy). Podstawę obliczenia emerytury, o której mowa w art. 24, stanowi zaś kwota składek na ubezpieczenie emerytalne, z uwzględnieniem waloryzacji składek zewidencjonowanych na koncie ubezpieczonego do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata emerytury, oraz zwaloryzowanego kapitału początkowego określonego w art. 173-175, z zastrzeżeniem ust. 1a i 1b oraz art. 185 (art. 25 ust. 1 ustawy).

Dalej Sąd Okręgowy podniósł, że w dacie nabycia przez ubezpieczoną prawa do emerytury w wieku powszechnym obowiązywał również art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej, stanowiący podstawę do pomniejszania podstawy obliczenia emerytury, w przypadku osób, które pobierały emeryturę m.in. na podstawie art. 46 ustawy, o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne. Przepis ten został uznany za niekonstytucyjny przez Trybunał Konstytucyjny (wyrokiem z dnia 6 marca 2019 r., P 20/16).

Z kolei, według art. 26 ust. 1 ustawy emerytalnej, emerytura stanowi równowartość kwoty będącej wynikiem podzielenia podstawy obliczenia ustalonej w sposób określony w art. 25 przez średnie dalsze trwanie życia dla osób w wieku równym wiekowi przejścia na emeryturę danego ubezpieczonego, z uwzględnieniem ust. 5 i art. 183.

Zatem sąd pierwszej instancji miał na uwadze, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych w zaskarżonej decyzji dokonał ponownego ustalenia emerytury ubezpieczonej na podstawie art. 24 ustawy emerytalnej z pominięciem zapisu art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej, tj. dokonał przeliczenia emerytury bez pomniejszenia podstawy obliczenia emerytury o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne, realizując tym samym zapisy art. 194i oraz art. 194j ust. 1-3 ustawy emerytalnej. Zaś ubezpieczona kwestionowała powyższe ustalenie wysokości emerytury wskazując, iż organ obliczając wysokość jej emerytury, winien posługiwać się danymi i wskaźnikami, które stanowią podstawę obliczenia emerytury (zwaloryzowany kapitał początkowy, zwaloryzowane składki, wskaźnik dalszego trwania życia) ze stycznia 2021 r.

W ocenie Sądu Okręgowego zarzuty ubezpieczonej uznać należy za nietrafne. Sąd ten wyjaśnił, że po pierwsze, zaskarżona decyzja wydana została na podstawie art. 194i oraz art. 194j ust. 1-3 ustawy emerytalnej, a nie w wyniku wznowienia postępowania, co przekłada się na jej treść. Przepisy art. 194i oraz art. 194j ustawy emerytalnej, stanowiące podstawę wydania tej decyzji wyraźnie wskazują w jaki sposób należy ustalić podstawę emerytury i jej wysokość.

I tak:

- zgodnie z art. 194i - do ustalenia podstawy obliczenia emerytury, o której mowa w art. 24, ubezpieczonego urodzonego w 1953 roku, nie stosuje się przepisu art. 25 ust. 1b, czyli nie odlicza się od podstawy emerytury pobranych wcześniej emerytur;

- stosownie do art. 194j ust. 1, 2, 3 i 4 ustawy emerytalnej, kwotę emerytury przyznanej na podstawie art. 24 ustala się ponownie od podstawy ustalonej z zastosowaniem art. 194i. Przeliczeniu podlega podstawa obliczenia emerytury przyjęta w decyzji o ustaleniu prawa do emerytury (art. 194j ust. 2 ustawy). Nadto do ustalenia nowej kwoty emerytury przyjmuje się średnie dalsze trwanie życia przyjęte w decyzji o ustaleniu prawa do emerytury, a następnie uwzględnia się kolejne zmiany wysokości świadczenia (art. 194j ust. 3 ustawy). Emerytura w ponownie ustalonej wysokości przysługuje od dnia, od którego podjęto wypłatę emerytury przyznanej na podstawie art. 24, a w przypadku gdy prawo do tej emerytury było zawieszone - od dnia, od którego mogłaby być podjęta jej wypłata (art. 194j ust. 4 ustawy).

Z powyższego wynika, że do ustalenia nowej kwoty emerytury w zaskarżonej decyzji, organ rentowy powinien przyjąć:

- podstawę przyjętą w decyzji o ustaleniu prawa do emerytury (tyle, że z pominięciem art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej), tj. w przypadku ubezpieczonej podstawę wskazaną w decyzji z dnia 11 października 2013 r. bez pomniejszenia jej o kwotę 96.067,36 zł,

- średnie dalsze trwanie życia, które zostało przyjęte w decyzji o ustaleniu prawa do emerytury, tj. w przypadku ubezpieczonej 253,70 miesięcy,

- a następnie uwzględnić kolejne zmiany wysokości świadczenia (w przypadku ubezpieczonej kolejne waloryzacje emerytury).

Zdaniem sądu pierwszej instancji wszystkie te wytyczne organ rentowy zastosował w zaskarżonej decyzji, co doprowadziło go do obliczenia emerytury powszechnej ubezpieczonej na dzień 12 sierpnia 2013 r. w kwocie 1.765,41 zł (424.382,34 zł/253,70 m-cy). Po uwzględnieniu waloryzacji kwota ta wzrosła do 2.145,16 zł na dzień 1 stycznia 2021 r. Nie ma zatem wątpliwości, że organ rentowy prawidłowo obliczył emeryturę ubezpieczonej, stosując właściwie przepisy art. 194i oraz art. 194j ustawy emerytalnej.

Po drugie, odnosząc się do twierdzeń ubezpieczonej dotyczących faktycznego ustalenia prawa do emerytury powszechnej w styczniu 2021 r. a nie w 2013 r., Sąd Okręgowy wyjaśnił, że nie ma podstaw do przyjęcia takiej konstrukcji. Nie ma bowiem możliwości uznania wniosku ubezpieczonej o emeryturę z sierpnia 2013 r. oraz - realizującej go - decyzji z dnia 11 października 2013 r. za nieistniejące. Ubezpieczona bezspornie złożyła w 2013

r. wniosek o emeryturę powszechną, który to wniosek - decyzją z dnia 11 października 2013 r. - organ bezspornie rozpoznał, przyznając ubezpieczonej prawo do emerytury powszechnej. Fakt wstrzymania jej wypłaty - wobec korzystniejszej wysokości emerytury wcześniejszej - niczego w tej kwestii nie zmienia. Jednocześnie Sąd ten podkreślił, że generalnie data złożenia wniosku decyduje o tym jaki stan prawny obowiązuje przy rozstrzyganiu o nim, na co zwrócił również uwagę Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 19 października 2017 r., III UZP 6/17, wskazując m.in., że rozpoznanie wniosku o ustalenie prawa do emerytury wymaga potwierdzenia tego prawa oraz jego wysokości według stanu prawnego obowiązującego, tj. aktualnego w dacie złożenia wniosku, o ile przepisy prawa nie stanowią inaczej.

Reasumując, w ocenie Sądu Okręgowego, fakt złożenia przez ubezpieczoną w sierpniu 2013 r. wniosku o emeryturę powszechną pociągał za sobą skutek w postaci konieczności wydania przez organ rentowy decyzji w przedmiocie prawa do emerytury, a nadto zastosowania - przy rozpoznaniu tego wniosku - stanu prawnego obowiązującego, tj. aktualnego w dacie złożenia wniosku, o ile przepisy prawa nie stanowiłyby inaczej. Tymczasem w sierpniu 2013 r., kiedy to ubezpieczona składała wniosek o emeryturę powszechną, uchwalona została już ustawa z dnia 11 maja 2012 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw, mocą której zmieniono od 1 stycznia 2013 r. zarówno przepis art. 24, wydłużając wiek emerytalny m.in. ubezpieczonej (o 2 miesiące), a także dodano do art. 25 ustęp 1b, którym nakazano od 1 stycznia 2013 r. pomniejszyć podstawę obliczenia emerytury powszechnej o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur wcześniejszych w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne. Stąd też, wydając decyzję w dniu 11 października 2013 r. organ rentowy zobowiązany był już stosować ustawę emerytalną w nowym brzmieniu, co zresztą uczynił.

Wracając do meritum sąd pierwszej instancji stwierdził, że wartość składników koniecznych do obliczenia wysokości powszechnej emerytury ubezpieczonej (wynikających z przepisu art. 24 ustawy emerytalnej, tj. kwoty składek na ubezpieczenie emerytalne, z uwzględnieniem waloryzacji, zwaloryzowanego kapitału początkowego i średniego dalszego trwania życia) określa data nabycia przez ubezpieczoną prawa do emerytury powszechnej na podstawie wniosku z sierpnia 2013 r. i decyzji z dnia 11 października 2013 r. To na tę datę należało ustalić: wysokość zwaloryzowanego kapitału początkowego, kwotę składek zewidencjonowanych na koncie ubezpieczonej z uwzględnieniem waloryzacji oraz średnie dalsze trwanie życia kobiet (opublikowane w formie załącznika do komunikatu Prezesa GUS), przy uwzględnieniu treści art. 26 ust. 6 ustawy emerytalnej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 6 marca 2018 r., III AUa 806/17). Tym samym brak jest podstaw prawnych do przyjęcia przy ustalaniu wysokości emerytury powszechnej ubezpieczonej wskaźników stanowiących podstawę do obliczenia tego świadczenia według daty późniejszej, w tym wskaźników wskazywanych przez odwołującą ze stycznia 2021 r.

Dalej Sąd Okręgowy podniósł, że w zakresie ustalenia nowej wysokości emerytury powszechnej dla ubezpieczonej na dzień 1 stycznia 2021 r., wyliczonej - jak zaznaczono wyżej - bez pomniejszenia wynikającego z art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej (zgodnie z art. 194i ustawy emerytalnej), Zakład Ubezpieczeń Społecznych uwzględnił, wszystkie zmiany w wysokości świadczenia, mające miejsce od dnia jego przyznania do dnia 31 grudnia 2020 r., ograniczające się w przypadku ubezpieczonej do zmian wynikających z waloryzacji świadczenia emerytalnego. Zaś sąd meriti uznał, że nie ma podstaw, by kwestionować wyliczenia organu rentowego przedstawione w zaskarżonej decyzji. Wyliczenia te są jasne i szczegółowe, i nie zostały w tym zakresie zakwestionowane przez ubezpieczoną. Jej zastrzeżenia dotyczyły – jak już wyżej wskazano – zastosowania przez organ rentowy wskaźników z decyzji z 2013 r., a nie z roku 2021.

Następnie odnosząc się do przytoczonych w uzasadnieniu odwołania twierdzeń ubezpieczonej dotyczących zasad wznawiania postępowań przed organem rentowym sąd pierwszej instancji wskazał, że nawet gdyby zaskarżona decyzja wydana została na skutek skargi o wznowienie postępowania w sprawie ustalenia wysokości emerytury powszechnej, to i tak ustalenie wysokości tej emerytury następowałoby w odniesieniu do decyzji wydanej w dniu 11 października 2013 r. z zastosowaniem obowiązującego wówczas wskaźnika średniego dalszego trwania życia kobiet, aktualnej wówczas wysokości zwaloryzowanego kapitału początkowego i składek zewidencjonowanych na koncie z uwzględnieniem waloryzacji.

Ustalając stan faktyczny, sąd meriti oparł się na materiale dowodowym zgromadzonym w aktach organu rentowego, który nie był kwestionowany przez żadną ze stron.

Ponieważ w ocenie Sądu Okręgowego brak było podstaw prawnych do uwzględnienia odwołania ubezpieczonej, dlatego na mocy art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c., zostało ono oddalone jako niezasadne.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie w całości nie zgodziła się M. C., która w wywiedzionej apelacji zarzuciła mu naruszenie:

- 1) przepisów postępowania cywilnego w postaci, co miało wpływ na wynik postępowania,
- 2) przepisów prawa materialnego tj.:

I. art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej poprzez błędną interpretację przepisu polegającą na przyjęciu, że decyzja organu rentowego obniżająca świadczenie emerytalne ubezpieczonej poprzez odliczenie sumy kwot pobranych emerytur wcześniejszych, nie była dotknięta błędem, mimo iż sposób rozumienia błędu organu rentowego i odnoszenie go do rozważań dotyczących retroaktywnych skutków orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, stwierdzić należy odmiennie,

II. art. 32 Konstytucji RP przez nierówne traktowanie ubezpieczonej polegające na nieuwzględnieniu przy wyliczaniu wysokości emerytury wskaźnika dalszego trwania życia z art. 26 ustawy emerytalnej z datą faktycznego poprawnego rozpoznania wniosku o przyznanie prawa do emerytury, tj. z daty bieżącej i pozostałych danych, o których mowa w art. 25 ust. 1 ustawy emerytalnej z tej daty,

III. art. 25 ust. 1 w zw. z art. 26 ustawy emerytalnej, poprzez błędną interpretację przepisu polegającą na przyjęciu, że wyliczenie emerytury przysługującej ubezpieczonej nie powinno nastąpić z datą faktycznego poprawnego rozpoznania wniosku o przyznanie emerytury, tj. z daty bieżącej, kwoty składek na ubezpieczenie emerytalne, z uwzględnieniem waloryzacji składek zewidencjonowanych na koncie od końca miesiąca poprzedzającego miesiąc rozpoznania wniosku i przyznania emerytury zgodnie z Konstytucją RP,

IV. art. 194j ust. 2 ustawy emerytalnej, poprzez błędną interpretację przepisu polegającą na przyjęciu, że ustalenie prawa do emerytury ubezpieczonej nastąpiło w sierpniu 2013 r., nie zaś dopiero na obecnym etapie, gdy następować będzie rozpoznanie wniosku ubezpieczonej i ustalenie faktycznego jej prawa do emerytury.

Jednocześnie apelująca ponowiła wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości w celu ustalenia prawidłowej wyższej wysokości jej emerytury oraz prawidłowej wysokości wyrównania świadczenia.

Mając na uwadze powyższe apelująca wniosła o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uwzględnienie odwołania ubezpieczonej w całości,

ewentualnie o:

- uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania,

- zasądzenie kosztów postępowania sądowego w pierwszej i drugiej instancji według norm przepisanych.

W uzasadnieniu skarżąca między innymi podniosła, że zdaniem Trybunału Konstytucyjnego (wyrok TK z dnia 19 listopada 2008 r., sygn. k.p. 2/08, OTK ZU nr 91 (...), poz. 157 z uzasadnieniem): „(...) wprowadzenie do ustawy o FUS mechanizmu potrącania kwot pobranych świadczeń z tytułu wcześniejszej emerytury przy obliczaniu podstawy emerytury powszechnej dla kobiet urodzonych w 1953 r. nastąpiło z naruszeniem wynikającej z art. 2

Konstytucji zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa. Ubezpieczone, które zdecydowały się przejść na wcześniejszą emeryturę, nie miały - w momencie podejmowania tej decyzji na podstawie obowiązującego wówczas stanu prawnego - świadomości co do skutków prawnych, jakie może ona wywoływać w sferze ich przyszłych uprawnień z tytułu emerytury powszechnej. Nie mogły przewidzieć, że przejście na emeryturę jeszcze przed osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego, będzie wiązało się z pomniejszeniem zgromadzonego kapitału o pobrane świadczenia. Nie spodziewały się, że fakt wypłacania świadczeń emerytalnych wpłynie na sposób ustalania wysokości świadczenia w ramach emerytury powszechnej. Ubezpieczone spełniające kryteria ustawowe musiały podjąć decyzję co do tego, czy chcą wcześniej uzyskiwać świadczenie emerytalne przypisane do "starego" systemu, czy też wolą kontynuować pracę zawodową i opłacać składki na ubezpieczenie społeczne do momentu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego i uzyskania - z mocy prawa - emerytury powszechnej, której wysokość będzie ustalona według nowych zasad. Jednak podejmowanie decyzji o przejściu na wcześniejszą emeryturę nie powinno wiązać się z pozostawianiem w niepewności co do ukształtowania własnej sytuacji prawnej w przyszłości, jeżeli jest konsekwencją decyzji podjętych w oparciu o obowiązujący stan prawny. (...) Wprowadzając zmiany, ustawodawca powinien preferować rozwiązania najmniej uciążliwe dla jednostki i ustanawiać regulacje, które ułatwią adresatom dostosowanie się do nowej sytuacji. W konkretnych warunkach niniejszej sprawy pozostawienie okresu 6 miesięcy od uchwalenia zmiany art. 25 ust. 1b ustawy o FUS do czasu jego wejścia w życie nie miało żadnego znaczenia dla osób, które przeszły na wcześniejszą emeryturę do końca 2008 r. Ustawodawca, dokonując zmian regulacji wobec kobiet urodzonych w 1953 r., zmienił skutki prawne ich decyzji podejmowanych w innym stanie prawnym. Niektóre kobiety nawet po czterech latach po przejściu na wcześniejszą emeryturę, dowiedziały się, że wypłacone im świadczenia emerytalne pomniejszą podstawę ustalenia wysokości emerytury powszechnej. Wprowadzenie nowych regulacji nastąpiło zdecydowanie za późno, by przygotować się do takiej zmiany i uniknąć nieprzewidzianych, niekorzystnych skutków prawnych. Kobiety te nie miały możliwości, by zmienić konsekwencje decyzji podjętych w 2008 r. Dlatego też Trybunał stwierdził, że art. 25 ust. 1b ustawy o FUS jest niezgodny z wynikającą z art. 2 Konstytucji zasadą zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa.”.

Dalej skarżąca przytoczyła treść art. 145a § 1 k.p.a., art. 190 ust. 4 Konstytucji RP, art. 180 k.p.a., art. 114, 124 i 133 ustawy emerytalnej oraz orzecznictwo Sądu Najwyższego odnoszące się do tych uregulowań ostatecznie wskazując, że w okolicznościach niniejszej sprawy ustalenie wysokości emerytury z pominięciem niekonstytucyjnego przepisu pozwoliłoby na ustalenie wysokości i wypłatę emerytury w wyższej wysokości niż dotychczas, wymienione jednak winno nastąpić także w oparciu o przepisy ustawy jednakże przy uwzględnieniu zgodnego z Konstytucją kierunku ich wykładni.

Jednocześnie apelująca podkreśliła, że w świetle przedmiotowego wyroku Trybunału Konstytucyjnego nie mogą obciążać jej wadliwe działania ZUS, innymi słowy wobec faktu, iż dopiero na obecnym etapie następować będzie rozpoznanie wniosku ubezpieczonej i ustalanie faktyczne jej prawa do emerytury przy uwzględnieniu przepisów prawa, zasadnym jest rozpatrzenie wniosku ubezpieczonej jak na wstępie i w tym zakresie. Inna interpretacja przepisów doprowadza bowiem do pokrzywdzenia ubezpieczonej skutkując tym, że w skutek wad i zaniechań działania organów państwa jej świadczenie jest zaniżone. Z przedmiotowego wyroku Trybunału Konstytucyjnego wynika bowiem jednoznacznie, że organy państwa mają podjąć wszelkie działania zmierzające do przywrócenia stanu zgodnego z Konstytucją, a więc do tego by emeryt nie był pokrzywdzony wadliwymi działaniami organów państwa, co jednoznacznie przekłada się na wysokość emerytury, którą ubezpieczona powinna uzyskać, w tym na mechanizmy i sposób obliczenia świadczenia emerytalnego przyjęty przez organ.

Dalej skarżąca podniosła, że Sąd zastosował literalnie treść przepisów prawa, które jednak nie są zgodne z przepisami wyższego rzędu tj. Konstytucją, nadto winny podlegać interpretacji zgodnej z uprzednio wydanym wyrokiem TK w sprawie, a więc przy uwzględnieniu interpretacji podanej przez ubezpieczoną.

W odpowiedzi na apelację Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jej oddalenie dzieląc argumentację faktyczną i prawną zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. W ocenie organu rentowego apelacja jest oczywiście bezzasadna w całości, bowiem sąd pierwszej instancji w pełni zebrał i dokonał wszechstronnej oceny materiału

dowodowego, prawidłowo ustalił wszystkie okoliczności faktyczne sprawy, wyciągnął na ich podstawie nie budzące zastrzeżeń logiczne wnioski i prawidłowo zastosował zarówno przepisy prawa materialnego, jak i procesowego.

### ***Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:***

Apelacja ubezpieczonej okazała się bezzasadna.

Uwzględniając treść art. 387 § 2<sup>1</sup> pkt 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny dokonując własnej oceny przedstawionego pod osąd materiału procesowego stwierdził, że Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, a poczynione ustalenia faktyczne (zawarte w wyodrębnionej redakcyjnie części uzasadnienia zaskarżonego wyroku) nie są wadliwe i znajdują odzwierciedlenie w treści przedstawionych w sprawie dowodów. Sąd odwoławczy ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego czyni częścią uzasadnienia własnego orzeczenia, nie znajdując potrzeby ponownego ich szczegółowego przytaczania. Ponadto Sąd Apelacyjny podziela także w całości i przyjmuje za własną ocenę prawną sporu dokonaną i przedstawioną przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (art. 387 § 2<sup>1</sup> pkt. 2 k.p.c.) podkreślając, że sąd pierwszej instancji trafnie dokonał interpretacji pojęcia przejścia na emeryturę w wieku powszechnym i jego skutków dla ustalenia daty przyjęcia danych, które mają wpływ na wysokość świadczenia.

W odpowiedzi na zarzuty apelacji Sąd Apelacyjny uznał, że żaden z nich nie okazał się uzasadniony. Ubezpieczona domaga się bowiem ustalenia wysokości jej emerytury w wieku powszechnym w sposób nie znajdujący żadnego oparcia w obowiązujących przepisach prawa.

Najpierw należy wskazać, że chociaż skarżąca podniosła zarzut naruszenia przepisów postępowania cywilnego co miało mieć wpływ na wynik postępowania to jednak w żaden sposób nie uzasadniła tego zarzutu, nie wskazała, jakiego naruszenia sąd pierwszej instancji miał się dopuścić. Zatem trudno ustosunkować się do tego zarzutu, tym bardziej, że Sąd Apelacyjny nie dostrzegł żadnych uchybień Sądu Okręgowego w tym zakresie.

W apelacji ubezpieczona przytoczyła fragment uzasadnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2019 r., P 20/16, mylnie wskazując, że jest to wyrok Trybunału z dnia 19 listopada 2008 r., Kp 2/08 podczas, gdy ten ostatni wyrok nie mógł dotyczyć regulacji, które weszły w życie od 1 stycznia 2013 r. Jednocześnie należy podkreślić, że w wykonaniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2019 r. prawodawca opracował ustawę z dnia 19 czerwca 2020 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, która weszła w życie z dniem 10 lipca 2020 r.

Z kolei, organ rentowy w wykonaniu obowiązku nałożonego w art. 3 ust. 2 ustawy zmieniającej w dniu 12 stycznia 2021 r. wydał wobec ubezpieczonej decyzję o ustaleniu wysokości emerytury w wieku powszechnym zgodnie z regułami wynikającymi z tej ustawy, jednak wysokość tej emerytury okazała się niższa od emerytury wypłacanej ubezpieczonej, dlatego też organ nie podjął jej wypłaty.

W sprawie należy mieć na uwadze, że ubezpieczona chociaż należy do osób objętych dyspozycją art. 194i ustawy emerytalnej (jest ubezpieczoną z rocznika 1953), to wprowadzenie zarówno tego przepisu jak i przepisu art. 194j tej ustawy, i ustalenie na nowo wysokości jej emerytury w wieku powszechnym nie doprowadziło do podjęcia wypłaty tego świadczenia w miejsce dotychczas wypłacanej emerytury wcześniejszej, ponieważ na dzień osiągnięcia wieku emerytalnego czyli 12 sierpnia 2013 r. wysokość emerytury w wieku powszechnym (z pominięciem odliczenia wynikającego z art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej) wyniosła 1.764,41 zł, podczas gdy wypłacana do tej pory emerytura wcześniejsza wynosiła 1.816,88 zł. To zestawienie jednoznacznie wskazuje, że domaganie się aktualnie przez ubezpieczoną zastosowania jakiegoś oczekiwanego przez nią, a nie wynikającego z żadnych przepisów ustawy emerytalnej, a tym bardziej z Konstytucji RP, sposobu ustalenia wysokości przysługującej jej emerytury w wieku powszechnym jest bezpodstawne.

Sąd odwoławczy miał na uwadze, że Sąd Okręgowy rozstrzygając niniejszą sprawę trafnie uznał, iż zaskarżona decyzja wydana została na podstawie art. 194i oraz art. 194j ustawy emerytalnej, których treść w całości została przytoczona przez ten Sąd i, które wyraźnie wskazują w jaki sposób należy ustalić podstawę emerytury i jej wysokość. Wynika z



nich, że do ustalenia nowej kwoty emerytury w zaskarżonej decyzji, organ rentowy powinien przyjąć podstawę przyjętą w decyzji o ustaleniu prawa do emerytury z pominięciem art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej (podstawę wskazaną w decyzji z dnia 11 października 2013 r.), średnie dalsze trwanie życia, które zostało przyjęte w decyzji o ustaleniu prawa do emerytury, tj. w przypadku ubezpieczonej 253,70 miesięcy, a następnie uwzględnić kolejne zmiany wysokości świadczenia.

Prawidłowo sąd pierwszej instancji przyjął, że wszystkie te warunki organ rentowy spełnił w zaskarżonej decyzji i obliczył emeryturę powszechną na dzień 12 sierpnia 2013 r. (dzień osiągnięcia wieku powszechnego przez ubezpieczoną według przepisów w tym czasie obowiązujących) w kwocie 1.765,41 zł. Po uwzględnieniu waloryzacji kwota ta wzrosła do 2.145,16 zł na dzień 1 stycznia 2021 r., podczas gdy dotychczas wypłacana emerytura wcześniejsza wynosiła – 2.157,71 zł, a zatem była świadczeniem wyższym.

Ubezpieczona powołując się na przepisy art. 25 ust. 1 w związku z art. 26 i art. 194j ustawy emerytalnej – tak naprawdę żądała ustalenia wysokości emerytury przy zastosowaniu przepisu art. 194i ustawy emerytalnej przy jednoczesnym uznaniu, że wniosek o emeryturę powszechną złożyła nie w sierpniu 2013 r., a w 2021 r.

Natomiast z niebudzących żadnych wątpliwości okoliczności sprawy wynika, że skarżąca uzyskała prawo do emerytury w wieku powszechnym w systemie zdefiniowanej składki od dnia 12 sierpnia 2013 r. Z treści środka zaskarżenia wywieść można, że ubezpieczona uzurpuje sobie prawo do roszczenia o dalsze waloryzowanie składników emerytury, po dniu uzyskania prawa do świadczenia (12 sierpnia 2013 r.), jakimi są kapitał początkowy oraz zgromadzona składka emerytalna. W przekonaniu apelującej zaskarżoną decyzją z dnia 12 stycznia 2021 r. organ winien był nie tylko obliczyć jej emeryturę z uwzględnieniem wyroku Trybunału Konstytucyjnego, tj. bez pomniejszania o wcześniej pobrane emerytury, ale ponadto winien był też dokonać ponownej waloryzacji kapitału oraz wszystkich składek na dzień zaskarżonej decyzji z 2021 r. łącznie z uwzględnieniem na nowo ustalonego dalszego trwania życia dla ubezpieczonej.

W związku z powyższym należy wskazać, że Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 6 października 2015 r., III UZP 9/15 (Legalis nr 1336504) i z dnia 3 listopada 2015 r., III UZP 12/15 (Legalis nr 1349157) jednoznacznie wyjaśnił, że kwotę emerytury w systemie zdefiniowanej składki ustala się tylko raz, albo w dniu nabycia prawa, albo w dniu realizacji ryzyka. Tak ustalona emerytura może być już tylko powiększona w przypadku dalszego opłacania składek w sposób podany w art. 108 ustawy emerytalnej. W odniesieniu do emerytury nabytej na podstawie art. 24 ustawy nie ma odpowiednika art. 110 tej ustawy, pozwalającego na ponowne ustalenie świadczenia w sytuacji zawieszenia prawa (...). W dniu wejścia w życie art. 25 ust. 1 ustawy emerytalnej ryzykiem emerytalnym było osiągnięcie wieku, a zatem wypłata emerytury przysługiwała bez konieczności rozwiązania stosunku pracy. Decyzja wydawana była tylko jeden raz i w ustawie nie przewidziano przepisu ustalającego tryb przeliczenia podstawy wymiaru emerytury w systemie zdefiniowanej składki.

Podzielając powyższe stanowisko i odnosząc je do przedmiotowej sprawy sąd odwoławczy wskazuje, że skoro apelująca miała ustaloną podstawę obliczenia emerytury i wysokość emerytury w decyzji z dnia 11 października 2013 r., to ani zawieszenie wypłaty, ani też wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2019 r., P 20/16, nie może powodować ponownego obliczenia podstawy wysokości świadczenia na dzień 12 stycznia 2021 r. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego, a w zasadzie wydana z uwzględnieniem jego treści ustawa zmieniająca, spowodowała ponowne obliczenie emerytury w wieku powszechnym, ale jedynie w takim zakresie, by wyliczonej kwoty emerytury nie pomniejszać o sumę kwot pobranych emerytur przyznanych na podstawie art. 29 w zw. z art. 46 ustawy emerytalnej.

Podstawa wysokości emerytury ubezpieczonej ustalona została prawidłowo decyzją z dnia 11 października 2013 r., według przepisów wówczas obowiązujących i obowiązujących nadal poza art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej, którego zastosowanie zostało wyłączone tylko do określonej grupy uprawnionych – rocznika 1953. Do obliczenia emerytury przyjęto kwotę składek na ubezpieczenie emerytalne oraz kapitału początkowego z uwzględnieniem waloryzacji składek i kapitału początkowego zewidencjonowanych na koncie do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przyznano emeryturę (12 sierpnia 2013 r.). Emerytura stanowi równowartość kwoty będącej wynikiem podzielenia podstawy obliczenia emerytury przez średnie dalsze trwanie życia, które ustalono na dzień osiągnięcia

wieku emerytalnego (12 sierpnia 2013 r.). W świetle powyższego brak było podstaw do ponownego ustalenia podstawy wysokości emerytury ubezpieczonej na dzień 12 stycznia 2021 r. Zadaniem organu było wyłącznie ustalenie wysokości emerytury ubezpieczonej w wieku powszechnym tak, by nie pomniejszać jej o sumę kwot pobranych emerytur.

Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że nie ma możliwości uznania wniosku ubezpieczonej z dnia 23 sierpnia 2013 r. za nieistniejący. Wniosek ten bowiem nie tylko został złożony, nigdy nie został cofnięty, a ponadto był rozpoznany przez organ rentowy decyzją z dnia 11 października 2013 r., na podstawie której przyznano ubezpieczonej od 12 sierpnia 2013 r. prawo do emerytury powszechnej.

Skoro zatem wniosek o prawo do emerytury z tytułu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego został złożony przez ubezpieczoną w dniu 27 sierpnia 2013 r. to powyższa data warunkuje ustalenie wysokości powszechnej emerytury w odniesieniu do: waloryzacji kapitału początkowego, waloryzacji składek zewidencjonowanych na koncie ubezpieczonej, tablicy średniego dalszego trwania życia kobiet opublikowanej w formie załącznika do komunikatu Prezesa GUS, przy uwzględnieniu treści art. 26 ust. 6 ustawy emerytalnej.

W tych okolicznościach nie doszło do naruszenia nie tylko art. 25 w związku z art. 26 oraz art. 194j ustawy emerytalnej, ale również i art. 133 ust. 1 pkt. 2 tej ustawy, bowiem organ nie popełnił błędu, który pozbawiłby ubezpieczoną świadczenia w należytą jej wysokość.

Jednocześnie należy wyjaśnić, że podnoszonej przez skarżącą zasady równości wobec prawa sformułowanej w art. 32 Konstytucji nie można rozumieć w odniesieniu do świadczeń z ubezpieczenia społecznego w ten sposób, że wszyscy mają prawo do takich samych świadczeń. Równość wobec prawa oznacza jednakowe traktowanie osób spełniających takie same warunki. Jeżeli ustawa przyznaje uprawnienia określonej grupie osób spełniających wymagane warunki, osoby nienależące do tego kręgu nie mogą powoływać się na zasadę równości, skoro wymaganych warunków nie spełniają. Równość wobec prawa należy rozumieć jako równość szans, a nie równość w zakresie wszystkich uprawnień (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2004 r., II UK 363/03, LEX nr 970141). Nie można bowiem pomijać faktu, że ubezpieczona otrzymuje należne jej świadczenie emerytalne, to które jest dla niej korzystne, bo jest wyższe. Niniejsza sprawa, w ocenie sądu odwoławczego jednoznacznie wykazała, że wysokość emerytury w wieku powszechnym M. C. była na dzień 12 sierpnia 2013 r. niższa od pobieranej dotychczas emerytury wcześniejszej i to bez względu czy zastosowano art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej czy też go pominięto (jak w zaskarżonej decyzji).

Reasumując Sąd Apelacyjny wskazuje, że wartości, które organ rentowy zastosował przy dokonywaniu obliczenia wysokości emerytury jednoznacznie wynikają z akt ubezpieczonej oraz znajdują potwierdzenie w prawomocnych decyzjach. Weryfikując prawidłowość zaskarżonej decyzji, Sąd Apelacyjny nie dostrzegł także błędów rachunkowych.

W toku postępowania apelacyjnego, jak i przed Sądem Okręgowym ubezpieczona nie przedstawiła żadnych merytorycznych argumentów, które mogłyby podważyć prawidłowość zaskarżonej w tej sprawie decyzji. Ubezpieczona pomijając reguły ustalania wysokości świadczenia emerytalnego oraz waloryzacji i rewaloryzacji świadczeń, tworzy własny system wyliczenia, który nie ma oparcia w obowiązujących przepisach. Okoliczność, że skarżąca nie jest usatysfakcjonowana wysokością emerytury nie może stanowić podstawy do uwzględnienia jej odwołania.

Odnosnie wniosku skarżącej o skierowanie sprawy do biegłego z zakresu rachunkowości celem ustalenia prawidłowej wyższej wysokości emerytury oraz prawidłowej wysokości wyrównania świadczenia powyższe rozważania wskazują na jego bezzasadność. W sytuacji M. C. nie wystąpiła niedopłata świadczenia, zatem brak podstaw do ustalenia wysokości wyrównania, o którym mowa w art. 194j ust. 5 ustawy emerytalnej, a wysokość emerytury w wieku powszechnym ustalona na dzień 12 sierpnia 2013 r. nie budziła wątpliwości ubezpieczonej skoro nie zgłaszała ona do tego wyliczenia uwag, kwestionując jedynie przyjętą wysokość zwaloryzowanego kapitału początkowego i waloryzację zewidencjonowanych składek na dzień 12 sierpnia 2013 r. i wnosząc o ustalenie ich wysokości na moment wydania zaskarżonej decyzji czyli na 12 stycznia 2021 r.

Apelująca powiela wzór pism procesowych wykorzystywanych przez ubezpieczone rocznik 1953 w ubieganiu się o przeliczenie świadczeń z zastosowaniem wielkości składowych z momentu wydania decyzji ustalających na nowo wysokość świadczenia (styczeń 2021 r.) zupełnie pomijając, że nie odnoszą się one do jej indywidualnej sytuacji. M. C. od chwili osiągnięcia wieku emerytalnego otrzymuje świadczenie emerytalne w najkorzystniejszej dla niej wysokości – a jest to wciąż emerytura wcześniejsza.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, że apelacja jest nieuzasadniona, a ponieważ brak jest też innych podstaw do wzruszenia trafnego rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego, które sąd odwoławczy bierze pod rozwałę z urzędu - apelację na podstawie art. 385 k.p.c. oddalono.

Jolanta Hawryszko Urszula Iwanowska Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk